



You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice

Title: Uwarunkowania i tendencje do brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży (w okresie transformacji ustrojowej w Polsce)

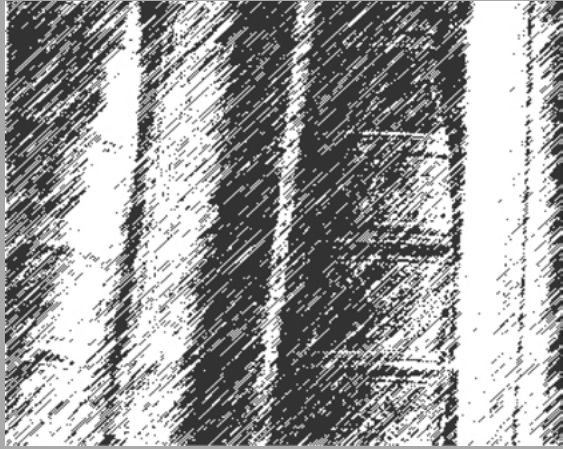
Author: Tadeusz Wolan

Citation style: Wolan Tadeusz. (2009). Uwarunkowania i tendencje do brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży (w okresie transformacji ustrojowej w Polsce). "Chowanna" (2009, t. 1, s. 133-153).



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).





TADEUSZ WOLAN

Uwarunkowania i tendencje do brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży (w okresie transformacji ustrojowej w Polsce)*

Conditions and tendencies of brutalization of children's and teenagers' behaviours (in the period of system transformation in Poland)

Abstract: This study resulting from a threat to the feeling of safety subjectively felt by the citizens, constitutes an attempt to identify key trends of the phenomenon of aggressive behaviour of children and teenagers during a system transformation in Poland after the year 1989. They include among others: dynamics of an increase in brutal behaviours of the minors, decrease in the age of crime initiation, committing crimes with a special cruelty, increase in brutal behaviours towards adults, including teachers, exclusion of the adults' partnership and influence on the children's and teenagers' attitude, increase in aggression and violent tendencies among girls, popularization of the phenomenon of teenage and criminal prostitution, paying by the minors, the weakest social group, in a specific way the costs of necessary system transformations.

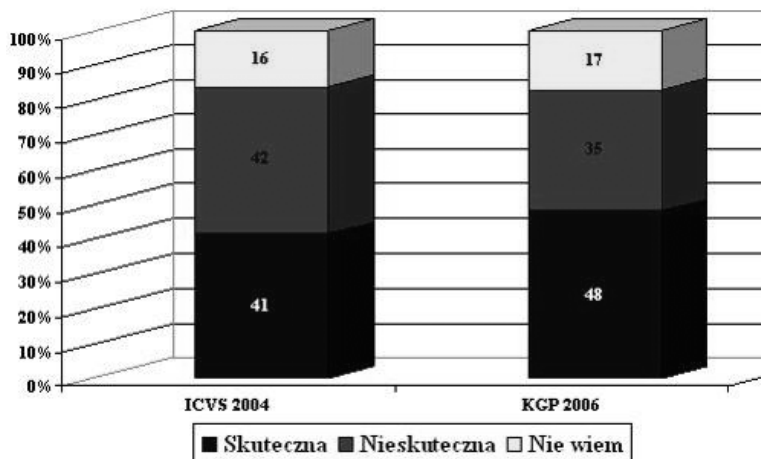
The author of this publication (a former form master, pedagogue and a director of rehabilitation unit), on the basis of gained experience supported by an analysis of literature, presents motives of crimes committed by the minors, a new specification of

* Zagadnienie to wcześniej poruszone zostało przeze mnie w opracowaniach: T. Wolan: *Sprawność organizacyjna placówek wychowawczo-resocjalizacyjnych. Konteksty, warunki, projekty zmian*. Radom 2008, s. 22–24; *Edukacja bez granic – mimo barier. Przestrzeń tworzenia*. Red. T. Smal, A. Zduniak. Poznań 2008, s. 261–270.

modern criminality of the Polish teenagers, selected symptoms, forms and examples of reevaluation of the minors' attitudes and behaviours. He draws attention to negative general-civilization and sociocultural sources of an increase in the brutalization of the minors' behaviours as defectively adapted potential wards of corrective educational and reformatory-rehabilitation institutions.

Key words: brutalization of children's and teenagers' behaviours, mechanisms of behavioural disorders of children and teenagers, atrophy of higher emotionality among the minors, general-civilization and sociocultural sources of crime, negative influence of the multimedia environment, motives of crimes committed by the minors, brutalization of the children's and teenagers' behaviours, social adjustment in terms of a medicinal problem.

Spółeczeństwo nasze zaniepokojone jest nasileniem się stopnia demoralizacji nieletnich i trudności wychowawczych. Kręgi nauczycielskie i cała polska opinia publiczna zauważają narastające zaburzenia w zachowaniu dzieci i młodzieży, wzrost patologii wśród młodego pokolenia, w tym otwarcie agresywne i przestępcze zachowania (przeciw zdrowiu i życiu) szczególnie ludzi młodych. Według danych OBOP-u w 2000 roku aż 47% Polaków nie czuło się bezpiecznie, a 35% ankietowanych obawiało się, że stanie się przypadkową ofiarą (przytaczam za: P a s t w a - W o j - c i e c h o w s k a, 2001, s. 113). Badania CBOS-u dotyczące poczucia lęku przed przestępczością oraz skuteczności walki z nią przez policję wykonane na zlecenie BKS KGP, obejmujące w dniach 4–10 maja 2006 roku reprezentatywną losową próbę dorosłych Polaków wskazują wprawdzie na wzrastające poczucie bezpieczeństwa Polaków, jednakże nadal 1/3 Polaków nadal nie czuje się bezpiecznie. Na pytanie o skuteczność policji w walce z przestępczością tylko blisko połowa ankietowanych Polaków (48%) przyznała, że policja w ich okolicy jest skuteczna w walce z przestępczością. Odmienne zdanie miał co trzeci respondent, a 1/6 badanych (17%) miała trudności ze sformułowaniem swojej oceny. Dane te ilustruje rysunek 1.



Rys. 1. Czy policja w walce z przestępczością w Pana(i) okolicy jest: skuteczna, czy też nieskuteczna? Rozkład odpowiedzi w latach 2004 i 2006

Źródło: OBOP na zlecenie Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości (ICVS) – 2004 r., N = 5013 CBOS na zlecenie KGP 4–10 maja 2006 r., N = 991.

[Tryb dostępu:] Komenda Główna Policji – wersja tekstowa [http:// www.policja.pl/wai/pol/1/1956](http://www.policja.pl/wai/pol/1/1956) [Data dostępu:] 25 listopada 2007 r.

Do uwarunkowań przestępczości z użyciem agresji zaliczane są oprócz czynników socjokulturowych i środowiskowych także przyczyny wrodzone

(instynktowne, popędowe), źródła organiczne (defekty centralnego systemu nerwowego), uwarunkowania osobowościowe (charakteropatia, socjopatia, psychopatia) oraz czynniki aktywnościowe (związane z naturalną ruchliwością niektórych jednostek, tym samym powodującą częstsze jej konflikty z otoczeniem społecznym).

W literaturze zwraca się uwagę na mechanizmy dynamiczne procesu zaburzenia osobowości, i fakt, iż czynniki etiopatogeniczne, tj. biologiczne, psychologiczne i społeczno-kulturowe rzutujące na zachowania przestępcze są wzajemnie powiązane i nie powinny być rozpatrywane w oderwaniu od siebie (R a d o c h o ń s k i, 2001, s. 34; por. także: R a d o c h o ń s k i, 2000).

Opisywaniu i rozumieniu istoty oraz mechanizmów zaburzeń zachowania dzieci i młodzieży służą wielorakie podejścia:

- teorie behawioralne (teorie uczenia się);
- koncepcje psychodynamiczne (rozpatrujące dynamizm warstw osobowości);
- projekty kognitywne (poznawcze – uwzględniające rozpoznawanie obrazu własnej osoby, aspekty samooceny i samoakceptacji nieletnich);
- sposoby poznania oferowane przez psychologię humanistyczną, uwrażliwiająca na wzajemną komunikację, rozpoznawanie relacji osób: badanej i badającej,
- nurt egzystencjalny (rozpatrujący okoliczności – środowisko – i zakres poznawania, przeżywania i realizacji wartości nadających sens życiu nieletnich) (P i l e c k a, 2001, s. 37–42).

Poznawaniu czynników wewnętrznych (zmiennych „rdzenia osobowości”, pojmowanych najczęściej jako „dominujący zespół wartości i postaw kierujących zachowaniem człowieka”) towarzyszy także rozpoznawanie czynników i interakcji społecznych „kształtującym więź dziecka z rodzicami i rówieśnikami, decydujących o głębokich interakcjach społecznych w okresie preadolescencyjnym” (U r b a n 2001, s. 96–101).

* * *

Choć problem społecznych źródeł niepokojącego wzrostu brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży w Polsce nie doczekał się jeszcze kompleksowego, naukowego potraktowania, jednakże analiza literatury przedmiotu i liczne doniesienia publicystyczne oraz obserwacje wypływające z osobistych doświadczeń w pracy z dziećmi i młodzieżą zagrożoną moralnie (jako byłego wychowawcy, pedagoga i dyrektora placówki resocjalizacyjnej) pozwalają na próbę skrótowej ilustracji tendencji związanych z tym zjawiskiem, wybranych jego przejawów i uwarunkowań (W o l a n, 2005a, s. 241).

W literaturze znalazły się przewartościowania w zakresie jakości i form współczesnej przestępczości polskiej młodzieży. Niepokoją rozmiary i dynamika przestępczości nieletnich. Wskazywane jest powiększanie się odsetka dzieci i młodzieży „specjalnej troski” o zachowaniach społecznych i dewiantycznych lub z zaburzeniami zachowania. Od początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku wzrasta liczba brutalnych zachowań dzieci i młodzieży i (uczniów). Na alarmujące dane statystyczne, rosnący wysoki odsetek nieletnich i młodocianych w populacji osób popełniających przestępstwa zwraca uwagę Dorota Ostrowska. Podkreśla, iż stale rośnie procent niektórych rodzajów najcięższych przestępstw popełnianych przez nieletnich sprawców, w szczególności rozbojów z użyciem niebezpiecznego narzędzia, gwałtów i zabójstw, które przed laty popełniane były przez nieletnich sprawców jedynie sporadycznie (O s t r o w s k a, 2004, s. 293). Dynamikę przestępczości nieletnich, utrzymywanie się na zwyżkującym poziomie odsetka dokonywanych przez nieletnich wykroczeń i przestępstw, w tym brutalnych aktów agresji przeciwko osobom i mieniu, ilustrują dane statystyczne zawarte w tabeli 1, uwzględniające wybrane rodzaje przestępstw w różnych okresach czasowych.

Tabela 1

Czyny zabronione nieletnich w skali kraju

Rok	Zabójstwo	Uszczerbek na zdrowiu	Udział w bójce lub pobiciu	Zgwałcenie	Kradzież rozbójnicza, rozbój, wymuszenie	Kradzież z włamaniem
2006	19	3 429	2 694	148	8 154	9 419
2005	11	3 016	2 147	116	8 081	11 052
2004	11	3 260	2 175	95	9 558	10 989
2003	7	2 835	1 923	237	9 472	11 238
2002	21	2 877	1 697	118	9 537	13 704
2001	20	2 853	1 727	166	10 838	16 814
2000	16	3 256	1 782	191	12 900	23 069
1999	28	2 943	1 571	137	11 104	24 847
1998	29	3 022	1 653	195	10 542	30 197
1997	36	2 924	1 486	245	8 658	29 631
1996	36	2 527	1 340	139	7 508	30 880
1995	26	2 205	1 101	166	7 790	29 810
1994	33	1 992	913	156	6 600	29 400
1993	22	2 018	664	142	5 335	26 247
1992	21	1 306	457	109	3 100	25 019

Źródło: Statystyki Komendy Głównej Policji: *Czyny zabronione nieletnich i dzieci* [Dostępne w Internecie: http://www.policja.pl/portal/pol/4/306/czyny_zabronione_nieletnich_i_dzieci.html. Data dostępu: 15 października 2007]

Historia uczy, iż zawsze w czasach głębokich systemowych zmian społeczno-gospodarczych i politycznych rośnie przestępczość i znieczulenie na ludzką krzywdę. Diagnoza czynników makrospołecznych sprzyjających przestępczości wskazuje, że transformacji ustrojowej w naszym kraju towarzyszyły i nadal towarzyszą liczne zjawiska i zachowania społeczne wynikające bezpośrednio lub pośrednio ze zmian ustrojowych i przemian ogólnocywilizacyjnych. Są to między innymi:

Zmiana systemu wartości. Transformacja spowodowała chaos normatywny, zamazała ideał wychowania, który i poprzednio był mglisty. Dodać trzeba przy tym, iż wyższych racji niestety nie dostarczają młodzieży powszechnie używane wartości, jak demokracja, wolność, sprawiedliwość, solidarność.

Deprecjacja i zanikanie dotychczasowych autorytetów moralnych. Wraz ze zmianą polityczną w Polsce natychmiast upadły wszystkie autorytety związane ze starym ustrojem. Zresztą nadal liczne organa władzy państwowej nie mają wymaganego autorytetu, a czołowi politycy w walce o władzę publicznie niszczą się moralnie.

Przekształcenia porządku prawnego, słabość i zmienność prawa. Obciąża instytucje kreujące prawo, a szczególnie kolejne parlamenty, wolne tempo dostosowywania prawa do nowych stosunków społeczno-gospodarczych.

Stan anomii, czyli brak poszanowania norm moralnych i obyczajowych. W literaturze zwraca się uwagę na to, iż „zachodzące w rzeczywistości społecznej przeobrażenia społeczno-polityczno-kulturowe powodują zmiany między innymi w systemie wartości, wywołują alienację i anomie społeczną. Preferowane są wartości materialne i „posiadanie”, a dewaluacji ulegają wartości moralne i etyczne” (P a s t w a - W o j c i e c h o w s k a, 2001, s. 118). Mówiąc prościej, stare systemy normatywne ulegają rozpadowi, a nowe wykształcają się często na podstawie doraźnych interesów poszczególnych jednostek i grup społecznych, nie zaś wyższych racji moralnych społeczeństwa. Stąd poglądy, że nie warto uczciwie pracować, uczciwie żyć, warto być egoistą i niszczyć innych.

Reorganizacja instytucji państwowych i społecznych. Pojawiła się niewydolność przepustowa wielu sądów, obniżająca autorytet władzy sądowniczej. Niezadowolająca stała się sprawność policji, jej biurokratyzowanie, dobór nowych, często przypadkowych osób. Nastąpiły niekorzystne zmiany w polityce penitencjarnej (M a c h e l, 2001, s. 170–173).

Złożoność obecnych stosunków społecznych i ich „oporność” na oddziaływania resocjalizacyjne również wyzwała brutalizację zachowań dzieci i młodzieży, a jednocześnie utrudnia przeciwdziałanie temu zjawisku. Trudności wychowawcze komplikuje fakt, iż „współczesna przestępczość daleko wykroczyła poza środowiska patologiczne”. Obecne społeczeństwo

polskie charakteryzuje się bowiem wieloma przejawami życia typowymi dla wysoko rozwiniętych społeczeństw zachodnich (U r b a n, red., 1998, s. 7).

Ku „pokrzepieniu serc”, ale i przestrodze, zauważyć należy, że wzrost brutalizacji zachowań młodzieży w Polsce nie stanowi *novum* w skali świata. Ilustrację zmian w zachowaniu uczniów, które dokonały się w amerykańskim szkolnictwie podczas minionego półwiecza, zawierają katalogi siedmiu najważniejszych problemów, jakich przysparzają nauczycielom uczniowie szkół w USA. Pierwszy, sporządzony w roku 1940, drugi zaś – pół wieku później, w 1990 roku. Zmiany te ilustruje tabela 2.

Tabela 2
Zmiany w zachowaniu uczniów w USA

Rok	Problemy wychowawcze
1940	rozmawianie podczas lekcji, żucie gumy, hałasowanie, bieganie po korytarzu, przepychanie się w kolejce do stołówki, śmiecenie, brak obowiązującego stroju
1990	narkomania, alkoholizm, ciąża, samobójstwo, gwałt, rozbój, kradzież

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: *Pomoc czy przemoc? Interwencja w przypadkach agresji wśród młodzieży ALPHA* pro Sp. z o.o., Centrum Edukacji Biznesu i Administracji. Ostrołęka, 2004, s. 23.

Wśród socjokulturowych źródeł wzrostu brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży postrzegane są takie czynniki tego zjawiska, jak: wzrost bezrobocia wywołujący w wielu rodzinach poczucie braku sensu życia; niesłychanie szybki rozwój procesów poznawczych uczniów, wraz z bagatelizowaniem ich procesów emocjonalnych i rozwoju moralnego; przesadnie wyeksponowany poziom obrony praw uczniów.

Wynikające z sytuacji rodzinnych uwarunkowania agresji młodzieży stanowią czynniki ekonomiczne (zła sytuacja finansowa, złe warunki mieszkaniowe), zaburzenia struktury rodziny (rozbiecie, rekonstrukcja), zaburzenia funkcji rodziny (brak czasu dla dzieci, brak więzi emocjonalnej z dziećmi), patologie życia rodzinnego (uzależnienia, przemoc, molestowanie seksualne, prostytucja) (C h a r y t o n, 2004, s. 16, 18).

Obniżanie się wieku inicjacji przestępczej sprawców przestępstw. Dramatyczne obniżenie się dolnej granicy wiekowej przestępców stanowi kolejną tendencję w zaburzeniach zachowania dzieci młodzieży. Na drogę przestępczą wkracza duży odsetek młodzieży na początku adolescencji i coraz częściej sprawcami poważnych w skutkach przestępstw są dzieci (Urban 2001, s. 7–8; por. także Sołtysiak, Sudar-Malukiewicz red., 2003). Do młodzieżowych ośrodków wychowawczych w celu objęcia oddziaływaniem resocjalizacyjnym trafiają obecnie coraz częściej dzieci w wieku 13 lat, podczas gdy kilkanaście lat temu do placówek tych przyjmowana była głównie młodzież w wieku 15, 16, 17 lat. Przy tym podkreślić trzeba, iż często nieletni trafiają do tych placówek wskutek nacisku lokalnych władz i pedagogów szkolnych pragnących pozbycia się problemu trudnej młodzieży w myśl hasła: „Uczeń w placówce – kłopot z głowy”.

Na dynamikę wzrostu wykroczeń dokonywanych przez 12- i 13-latków w licznych kategoriach przestępstw wskazuje tabela 3.

Tabela 3

Statystyka – czyny zabronione nieletnich do lat 13 (dzieci)

Kategoria \ Rok	1999	2000	2001	2002	2003	2004	2005	2006
1	2	3	4	5	6	7	8	9
Zabójstwo	0	1	0	0	0	1	0	2
Uszczerbek na zdrowiu	157	173	184	155	189	219	172	199
Udział w bójce lub pobiciu	100	105	112	118	133	144	169	163
Gwałt	1	0	3	2	2	3	1	6
Kradzież rzeczy	499	525	450	411	451	374	428	455
Kradzież z włamaniem	860	532	507	466	335	347	212	319
Przestępstwa rozbójnicze*	319	347	274	212	182	219	175	177
Uszkodzenie rzeczy	322	376	282	231	240	246	215	212
Przestępstwa narkotykowe	12	39	9	14	17	25	30	37
Razem przestępstwa o charakterze kryminalnym	2 546	2 360	2 097	1 841	1 879	1 873	1 972	1 979

cd. tab. 3

1	2	3	4	5	6	7	8	9
Razem przestępstwa o charakterze gospodarczym	2	6	5	9	13	23	33	70
Przestępstwa drogowe	40	27	22	23	25	32	23	14
Razem	2 733	2 490	2 179	1 931	1 998	1 974	2 085	2 117

* przestępstwa rozbójnicze: rozbój, kradzież rozbójnicza, wymuszenie rozbójnicze.

Źródło: Statystyki Komendy Głównej Policji: *Czyny zabronione nieletnich i dzieci* [dostępne w Internecie] http://www.policja.pl/portal/pol/4/306/CZINY_ZABRONIONE_NIELETNICH_i_DZIECI.html (data dostępu: 15 października 2007)].

Zwiększa się liczba przestępstw ze szczególnym okrucieństwem dokonywanych przez nieletnich. Trend ten unaoczniają ukazane wcześniej statystyki kryminalne. Utrzymuje się dynamika wzrostowa przestępstw o charakterze kryminalnym, wzrasta liczba dokonanych przez nieletnich zabójstw, rozbojów, zgwałceń, znęcania się. Publikatory prawie codziennie sygnalizują przypadki pogroźek i przestępstw dokonanych ze szczególnym okrucieństwem przez dzieci i młodzież. W licznych programach publicystycznych zadawane są pytania: Dlaczego dzieci zabijają? Dlaczego człowiek na ulicy staje się tylko jeszcze jednym przedmiotem na drodze agresywnego młodzieńca?

Coraz więcej przestępstw dokonywanych jest bez widocznej, racjonalnej motywacji, tak na zimno, zwyczajnie. Wskazuje to na zjawisko upowszechniania się atrofii uczuciowości wyższej dzieci i młodzieży. Liczne przykłady wskazują na niepokojące nauczycieli i wychowawców nieukończony lub zanikanie u uczniów takich emocji, jak litość, współczucie, zrozumienie, szacunek, miłość, przyjaźń.

Bicie, znęcanie się nie są adekwatne do zamierzonego celu. Przemoc staje się dla młodych przestępców zabawą. Wiele przestępstw jest zresztą wynikiem chęci zaimponowania grupie czy sprawdzenia się przed nią (Michalski, 2004). Zachowania przestępcze nieletnich coraz częściej dokonywane są dla „ubawu”, wskutek podwyższonego progu ich pobudzenia emocjonalnego. Tezę tę potwierdzają dociekania badawcze motywów czynów karalnych nieletnich przebywających w zakładach poprawczych (Secówka, 1998, s. 73). Wskazują one, iż istotny motyw przestępstw nieletnich stanowi poczucie znudzenia i chęci dokonania wykroczenia tylko dla żartu. (Motyw ten w przeprowadzonych badaniach wyprzedzają brak pieniędzy, spowodowany pauperyzacją i bezrobociem znacznych grup społecznych, oraz dążenie do uznania i prestiżu wśród rówieśników, chęć zaimponowania kolegom, zwrócenie na siebie uwagi). Nuda i monotonia

wywołane są podwyższonym progiem pobudzenia emocjonalnego wynikającego ze wzrostu u młodzieży potrzeb wyższego rzędu. Stąd też osiągnięcie celu coraz częściej zastępowane jest przez nieletnich środkami ryzykownymi. Przy tym dodatkowo stymulator pobudzenia stanowi dreszcz emocji towarzyszący czynom przestępczym.

Wpływ na postawy przestępcze wywierają agresywne treści i forma oddziaływania mediów (Internet, czaty, gry komputerowe, klipy muzyczne, kasyety video, płyty CD, filmy telewizyjne, reklamy telewizyjne, komiksy o tematyce militarnej). Istotną rolę odgrywają wzory kulturowe współczesnego ponowoczesnego świata. Przestały być wyjątkowe, bulwersujące, poruszające widoki okrucieństwa. Ich obfitość i codzienność powoduje zacieranie się początkowego wstrząsowego efektu. By zapobiec znużeniu widzów, obrazy stają się krwawe i szokujące. W świadomości dzieci i młodzieży coraz bardziej porowate i rozmazane są granice pomiędzy „prawdziwym życiem” a sztuką i grą (B a u m a n, 1995, s. 46–50).

Niewłaściwie „używane” wszechpotężne środowisko multimedialne kształtuje u młodzieży szkodliwe, klasyczne i instrumentalne warunkowe odruchy agresywnych zachowań. Obojętność, a nawet i śmiech na widok brutalnych scen w środkach przekazu coraz częściej stają się klasycznymi reakcjami dziecka. Systematycznemu i często samotnemu oglądaniu przez nie obrazów ludzkiego cierpienia w telewizji, Internecie, na kasetach video, w kinie towarzyszą miłe, ciepłarniane warunki (ulubiony napój, czekoladki, paluszki, popcorn), a przy tym brak stosownego komentarza ze strony osób dorosłych. Podobnie przed wiekami, w teatralnej atmosferze Koloseum starożytni Rzymianie zajadając i popijając wino, wznosili okrzyki dopingujące mordowanie nie tylko przeciw pierwszych chrześcijan.

Odruchem instrumentalnym, zautomatyzowaną reakcją staje się agresywna „twórczość” nieletnich w grach multimedialnych, polegająca na tym, że uczestnik „zabawy” jest tym lepszy, im szybciej i więcej osób zabije. W realiach po oddaniu – w sklepie czy banku – strzału do człowieka następuje tłumaczenie sprawy: „Nie chciałem zabić, sam nie wiem kiedy to się stało”.

Występuje nowa specyfika przestępstw wskazująca na zmiany w intelektualnej i motywacyjnej sferze osobowości nieletnich. W literaturze zauważany jest „udział młodzieży w tych rodzajach przestępczości, które tradycyjnie »zarezerwowane« były dla świata dorosłych przestępców, a więc różnego rodzaju fałszerstwach i aktach poważnie naruszających dobra materialne. Oznacza to, że spora część współczesnej młodzieży wyzbywa się zależności od innych, nie potrzebuje protekcjonizmu nawet w najbardziej niebezpiecznych sferach zachowań. [...] Aktywność przestępcza młodzieży zaznaczyła się również w tych sferach realizacji naturalnych zachowań i dążeń młodych ludzi, które regulowane były niekwestionowanymi obyczajowymi regułami i »uświęconą« tradycją. Do takich sfer należy

zjawisko natury sakralnej, większość dziedzin kultury narodowej oraz cały obszar przeżyć związanych ze sportem. Wyrazem głębokich przewartościowań w tych sferach są odrażające akty niszczenia obiektów sakralnych i groźne w skutkach... zamieszki na imprezach rozrywkowych i stadionach piłkarskich” (U r b a n, 2001, s. 8). Potęguje się zjawisko nakłaniania (m.in. w warunkach anonimowości w tłumie) do realizacji agresywnych grupowych zamierzeń (kibole).

Obserwowany jest wzrost brutalnych zachowań młodzieży w stosunku do dorosłych. Zaniepokojenie społeczeństwa, pedagogów budzą otwarcie agresywne i przestępcze zachowania ludzi młodych w stosunku do osób starszych. Również nauczyciele coraz częściej odczuwają presję psychiczną i fizyczną wywieraną na nich przez uczniów. Jej przejawy stanowią podkreślanie materialnej wyższości, wymuszanie ocen, prowokowanie, drażnienie strojem, kpina, ironia, lekceważenie, a nawet agresja fizyczna (B l e c h a r c z y k, 1995). Publikatory sygnalizują przypadki pogroźek i napaści uczniów na nauczycieli. Znany jest w całym kraju smutny przykład nauczyciela języka angielskiego z „koszem na głowie”, brutalnie atakowanego przez uczniów. W szkołach ponadpodstawowych powszechnie stało się zastraszanie nauczycieli przez młodzież. Zachowania te często stanowią rezultat niechęci domów rodzinnych do szkoły. W związku z tym nauczyciele nie są w stanie wymagać i egzekwować elementarnych norm współżycia społecznego na terenie szkoły, a tym bardziej poza nią.

Brutalność i chamstwo wkroczyły nawet do świątyni wiedzy, jaką stanowią uniwersytety. Oto przykłady agresji cytowane przez młodzież studentką w ankietach badawczych ukrytego programu: „[...] coraz częściej pojawiają się, niespotykane dotychczas wulgarne napisy na drzwiach powszechnie szanowanego profesora. [...] »zwalczane« są przez studentów listy obecności poprzez wpisywanie na nie fikcyjnych osób, np. Bruce Lee, Rambo, Superman, babcia klozetowa itp. [...] Podczas niektórych wykładów często dla draki następuje wygaszenie światła przez studentów, co dezorganizuje zajęcia. [...] po »akademickim kwadransie« następuje wieszanie na drzwiach sali wykładowej listy studentów i solidarnie wychodzenie z uczelni, pomimo »mijania« wykładowcy na schodach” (W o l a n, 2005b, s. 87–100).

Sceną wzajemnej agresji i przemocy dzieci i młodzieży stały się liczne polskie placówki oświatowo-wychowawcze. Szkoła pozbawiona została instrumentów egzekucyjnych w odniesieniu do uczniów sprawiających szczególne trudności wychowawcze. Systematycznie rośnie agresja, głównie w gimnazjach, placówkach wychowawczo-opiekuńczych, internatach. Coraz powszechniejszy jest problem fali. Najczęściej dochodzi do przemocy rówieśniczej. Starsi uczniowie na swoje ofiary wybierają dzieci nieśmiałe, delikatne. Znieważają je wulgarnymi słowami, zmuszają do wykonywania upokarzających czynności, np. mierzenia zapalką klasy. Często żąda-

ją też od nich pieniądze, jak mówią „w celu wykupienia się”, a ofiary, aby je zdobyć, wynoszą z domów różne rzeczy przedmioty i sprzedają (*Przestępczość nieletnich...*, 2004).

Prowadzone przez K. Ostrowską w 1998 roku badania nad przemocą dzieci i młodzieży wykazały, że jedynie 40% uczniów klas starszych szkół warszawskich podstawowych i ponadpodstawowych uważało, że trzeba przestrzegać prawa (M a c h e l, 2001, s. 174). Około 80% uczniów pada ofiarą agresji – od werbalnej, poprzez wymuszanie haraczu i odbieranie rzeczy, aż do prześladowań. 52,3% uczniów przyznało, że zachowuje się agresywnie głównie podczas przerw. Wtedy cele nauczyciela i wspomagających go dyżurujących (tj. dbanie o bezpieczeństwo uczniów) są sprzeczne z celami i oczekiwaniami uczniów. Stąd też próba dyscyplinowania uczniów, wyciszenia ich, prowadzi do konfliktów, w następstwie których pojawiają się zachowania agresywne. Miejscami nasilonej agresji są pomieszczenia odosobnione, małe, w których uczniowie przebywają najczęściej bez obecności nauczyciela – ubikacja, szatnia, wejście do szkoły. Zachowania agresywne uczniów występują także w sytuacjach zajęć pozalekcyjnych. Okazję do agresji uczniów stwarzają takie formy zajęć pozalekcyjnych, jak dyskoteki, imprezy szkolne typu: konkursy, zabawy, zawody, zajęcia szkolne (M i c h a l s k i, 2004, s. 24).

Wpływ na zjawisko brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży wywiera nierespektowanie uniwersalnych ogólnopedagogicznych standardów wychowawczych w licznych rodzinach i szkołach. Istotną rolę odgrywa wszechobecność w edukacji bezpośrednich metod wychowania, opartych na słowie, werbalizmie i sankcjach karnych. Zamiast samodzielnego doświadczania trudów nieletni uczą się sposobów unikania kar. Niebagatelne znaczenie w tym procesie mają wady wychowania, koniunkturalizm, wygodnictwo i pozorowane działania nauczycieli, niekonsekwencja zachowań i obłuda pedagogiczna, formalizm dydaktyczny i wychowawczy. Na liczne przypadki takich zachowań wskazują wyniki prowadzonych przeze mnie badań nad ukrytym programem w szkołach i innych placówkach wychowawczych (W o l a n, 2004, s. 23–40).

Negatywny wpływ na proces pracy wychowawczej, w tym pracy z młodzieżą trudną, wywiera doświadczanie przez kadre pedagogiczną „bezspektywistycznej doraźności życia”. Dostrzegana jest chęć przeżywania przez pedagogów maksymalnych osiągnięć w krótkim czasie, stanowiąca pokłosie tempa i charakteru przemian społecznych następujących w naszym kraju. Tymczasem komplikujący się proces wychowania wymaga cierpliwości, uporczywości i dalekosiężnego planowania¹).

¹ (Por. T. P e r z a n o w s k i: „*Ja nie chcę do domu*” – czyli praca opiekuńcza w świecie, gdzie rodzice potrzebują dzieci, które nie potrzebują rodziców, 1999). Wystąpienie niepu-

Parcie młodzieży do sukcesu napędzane jest amfetaminą oraz relatywizmem (względnością, koniunkturalizmem) moralnym i łamaniem prawa. Oprócz powszechnego „braku czasu dla dziecka” – zarówno w patologicznych, jak i w wielu tzw. dobrych domach, a także w placówkach edukacyjnych – nie następuje odpowiednie przygotowywanie dzieci i młodzieży do właściwego rozumienia współczesnego świata. Skutkuje to ich różnorodnymi dewiacjami, nieukształtowaniem umiejętności prawidłowego funkcjonowania w życiu i relatywizmem moralnym. We wcześniej przytoczonych, z dociekań badawczych, wypowiedziach wychowanków zakładów poprawczych aż 48% badanych stwierdziło w sposób cyniczny i anomijny, że „prawo należy naruszać zawsze wtedy, gdy ma się pewność, że się nie zostanie ukaranym”, 35% badanych zaś uważało, iż „w wyjątkowych sytuacjach można usprawiedliwiać naruszenie prawa”. Jedynie 17% ankietowanych wskazało, że „przepisów prawa należy przestrzegać w każdej sytuacji” (S z e c ó w k a, 1998, s. 74).

Z przestępczością współwystępują oraz ją determinują inne rodzaje patologii społecznej, zwłaszcza narkomania. Łamanie prawa przez dziecko biorące narkotyki wiąże się zwykle ze zdobywaniem pieniędzy, kradzieżami, wynoszeniem z domu wartościowych rzeczy, handlem narkotykami, a także bójkami i prostytutką. Zdobywane są przez młodzież za wszelką cenę pieniądze na współcześnie „modne potrzeby” (papierosy, narkotyki, alkohol, samochody) stanowiące substytut społecznie pożądanym wartości i potrzeb. Ich uzyskanie dokonuje się coraz częściej w wyniku wyłudzenia i wymuszeń pieniędzy od rodziny, a także w rezultacie rozbojów czy przemocy wobec najbliższych lub młodszych kolegów.

Młodzież dysponuje swobodnie środkami, które może wykorzystać na swoje potrzeby bez kontroli dorosłych, ci zaś tracą prawo do niej („to moje pieniądze”). Nie jest wyjaśniany i egzekwowany przez rodziców fakt dysponowania przez dziecko niepełnym prawem własności podarowanego mienia i pieniędzy. Desygnaty prawa własności stanowią bowiem nie tylko jej posiadanie oraz korzystanie z niej. Również immanentną cechą własności stanowi dysponowanie nią, czyli decydowanie o jej przeznaczeniu. Jej dysponentem nie powinna przestawać być nadal osoba dorosła, która wypracowała darowane środki. A tej funkcji własności rodzice często się pozbawiają, nie dostrzegając jej lub niewłaściwie jej „używając”. W rezultacie dzieci i młodzież dysponują swobodnie, ze szkodą dla siebie, licznymi używkami, w tym środkami narkotycznymi mogącymi pobudzać do czynów przestępczych.

blikowane, wygłoszone podczas III Ogólnopolskiej Konferencji nt. Realizacji Reformy Systemu Opieki zorganizowanej przez Towarzystwo „NASZ DOM” w Waplewie k/Olsztynka w dniach 13–16 stycznia 1999 roku.

Funkcjonujące w środowisku młodzieżowym wzorce spędzania wolnego czasu coraz mocniej wykluczają współudział i wpływ dorosłych na postawę dzieci i młodzieży. Przykłady tego zjawiska stanowią „urozmaicone” narkotykami i zamknięte dla dorosłych dyskoteki, techno-party czy też niedopuszczanie rodziców do internetowego gadu-gadu, pełnego wulgaryzmów i często szkodliwych, niebezpiecznych kontaktów dzieci i młodzieży z przypadkowymi osobami.

Wpływy tradycyjnych dominujących środowisk wychowawczych ograniczają i usuwają atrakcyjne nowoczesne środki multimedialne, „naznaczające” dzieci i młodzież swymi komunikatami, informacjami, systemem wartości, często kolidującymi z ofertą wychowawczą domu rodzinnego, kręgu sąsiedzkiego i szkoły (*Edukacja...*, 1998). Agresję wywołają zachowania n a w y k o w e, n a ś l a d o w c z e, uwarunkowane obserwacją otoczenia, naśladownictwem negatywnych wzorów pojedynczych osób lub grup społecznych obdarzonych zaufaniem, autorytetem. Kiedy popularny piosenkarz w serialu telewizyjnym *Jestem jaki jestem* zwraca się do swojej żony na oczach wielomilionowej widowni: „Nie pier...”, nauczyciel czy rodzice mogą zedrzyć gardło, przekonywaniem, że nie należy mówić wulgarnie....

Kazimierz Pospiszyl zwraca uwagę zarówno na zanik uprzednich źródeł protestów przeciwko totalitarnemu państwu, jak i na obniżenie w społeczeństwie i wśród nowych elit władzy dawnego zainteresowania młodzieżą jako „nową awangardą”. Stan ten wprowadza pośród licznych odłamów młodzieży klimat niezadowolenia, frustracji i totalnej, agresywnej kontestacji (satanizm, sekty, bojówki faszystowskie). Równolegle głównym celem działania z reguły bardziej zdolnej młodzieży stała się dążność do opanowania wszystkich umiejętności niezbędnych do osiągnięcia pieniędzy, pozycji i prestiżu, i to bezwzględnie, za wszelką cenę. Mottem życiowym *yuppie* staje się filozofia obrazowana metaforą: „To nic, że świat coraz bardziej przypomina Titanic – najważniejsze jest to, aby znaleźć się w jego pierwszej klasie” (P o s p i s z y l, 2001, s. 17–18). Nie tylko ekonomiczne, lecz również osobiste stosunki między ludźmi przybierają charakter stosunków między rzeczami. Towarem stały się zarówno fizyczna energia człowieka, jak i jego umiejętności, wiedza, opinie i uczucia, a nawet uśmiechy. „Człowiek sprzedaje nie tylko towary, sprzedaje samego siebie i sam się czuje towarem [...] Jeśli jest nań popyt, liczy się, jeśli nie jest popularny, jest po prostu niczym” (F r o m m, 1993, s. 124). Przykład jakże wymownie oddający ducha komercjalizacji polskiej młodzieży, stanowi tekst utworu zespołu De Mono: *Wszystko jest na sprzedaż*.

W literaturze zwraca się uwagę na zmienioną obecnie w zasadniczy sposób funkcję rytuałów inicjacyjnych młodzieży. Gwałtownemu obniżeniu uległa pozycja mężczyzny w społeczeństwie, w szczególności zanika tradycyjna przewaga mężczyzny w życiu rodzinnym i społecznym. Wy-

zwala to tworzenie przez młodzież męską rytuałów inicjacyjnych o dużym ładunku brutalności, służących jako podpórka nadwątłego męskiego *image*. Cechy rytuałów inicjacyjnych, szansę „na wskroś męskiej zabawy”, symbolicznej przewagi nad innymi mężczyznami noszą burdy urządzone na stadionach głównie w czasie meczów piłki nożnej (P o s p i s z y l, 2001, s. 19).

Negatywne emocje młodych rozbudzają codzienne obrazki afer, korupcji, podejrzeń, złych emocji, personalnych kłótni i taktycznych rozgrywek. Kopiowane są przez młodzież liczne dyskusje prowadzone w mass mediach polegające na stosowaniu agresywnych chwytów słownych i epitetów po to, by pokonać przeciwnika politycznego. Modele, wzorce do naśladowania stanowią ukazywane w komercyjnych mediach zdjęcia młodych sprawców przestępstw.

Wpływ na pobudzanie brutalnych zachowań nieletnich wywiera intencjonalne kształtowanie w nich przez dorosłych agresywnych postaw, np. wysługiwanie się nimi lub „usługiwanie” im, często służące odblokowaniu własnego napięcia, kompleksów, zaspokojenia wzrastających osobistych potrzeb i ambicji. Przykładem niech będzie postawa niewydolnej wychowawczo matki jednej z wychowanek młodzieżowego ośrodka wychowawczego. W okresie ucieczki tej wychowanki z placówki w pogotowiu opiekuńczym, w którym została zatrzymana, koleżanki skradły jej 11 par spodni. Wywołało to agresję matki w stosunku do personelu tej placówki. Na moje zapytanie, dlaczego aż tyle par spodni zakupiła córce, padła odpowiedź matki: „Co to za okropne pogotowie, przecież ona chciała tyle spodni”.

Współczesnych zachowań przestępczych młodzieży nie można tłumaczyć wyłącznie rozziwem między upragnionymi celami o charakterze ekonomicznym a dostępnymi, społecznie sankcjonowanymi środkami ich realizacji. Predykatorami zachowań dewiacyjnych mogą być: niski status społeczny, brak akceptacji i niskie wskaźniki popularności w grupie rówieśniczej wyzwalające wrogie i odwetowe tendencje. Także wysoka popularność i zdolności przywódcze stwarzają potencjalne możliwości zajmowania znaczących pozycji w podkulturach dewiacyjnych. W pracy profilaktycznej i wychowawczo-resocjalizacyjnej właściwości te powinny być uwzględniane jako czynnik rozwojowy, a popularność dziecka w grupie rówieśniczej rozpatrywana w aspekcie zagadnień samooceny, odrzucenia i przyjaźni oraz poczucia osamotnienia (U r b a n, 2001b, s. 93–101).

Narasta agresja dziewcząt i ich skłonność do przemocy. Zwiększyła się liczba dokonywanych przez dziewczęta przestępstw, zmienił się również ich ciężar gatunkowy. Podczas gdy dawniejsze wykroczenia dziewcząt stanowiły najczęściej kradzieże mienia o niewielkiej wartości (ubrania, kosmetyki), dzisiaj są to nierzadko zabójstwa, pobicia, nawoływanie do

przestępstwa czy też prowokacyjna agresywność. Przeczy to utrwalonemu w świadomości społecznej stereotypowi tzw. grzecznej dziewczynki (M o c z y d ł o w s k a, 1996; W o l a n, 1999). Dziewczęta stają się coraz częściej prowodyrami i sprawczyniami najbardziej brutalnych czynów: z art. 148 Kk – zabójstwa, z art. 158 Kk – pobicia, z art. 280 Kk – rozbój, nawoływanie, podjudzanie do przestępstwa, prowokacyjna agresywność.

Badania zaburzeń funkcjonowania wybranych płaszczyzn struktury osobowościowej zdemoralizowanych wychowanek Zakładu Poprawczego w Koronowie, w których uwzględniono czynniki osobowościowe i środowiskowe, wskazały, że 42,5% nieletnich dziewcząt aprobowało stosowanie przemocy jako sposobu na osiągnięcie celu, 57,5% zaś nie zawahałoby się przed użyciem siły fizycznej w sytuacji zagrożenia. Ich przestępstwa stanowiły kradzieże samochodów, okradanie sklepów, bezmyślne niszczenie mienia oraz pobicia i tzw. zadymy na imprezach sportowych i kulturalnych. 45% badanych należało do grup o charakterze chuligańskim lub przestępczym specjalizujących się – prócz kradzieży – w wymuszeniach. W gronie rówieśniczym dochodziło do przedwczesnej inicjacji alkoholowej (47,5% badanych), przedwczesnej inicjacji seksualnej (35,0%), nakłaniania do prostytucji (22,5%) czy popełniania przestępstw. W grupach rówieśniczych dziewczęta szukały przeciwwagi odrzucenia, braku miłości i braku poczucia bezpieczeństwa, których doświadczyły w rodzinach. W grupach tych próbowały zrekompensować swoją niską pozycję w środowisku rodzinnym przez dorównywanie lub zaimponowanie rówieśnikom bezwzględnością, bezkompromisowością, demoralizacją (K o w a l c z y k - J a m n i c k a, 2001, s. 190).

Wystąpiło i upowszechnia się zjawisko prostytucji młodzieżowej i dziecięcej. Prostytucja dziecięca ma miejsce wówczas, gdy dziecko odbywa stosunek płciowy z osobą dorosłą za pieniądze lub w zamian za inne korzyści, takie jak jedzenie lub schronienie. 1/4 zarobków przeznaczana jest na kosmetyki i ubrania. Około 6 tys. przypadków prostytucji dziecięcej odnotowano w samej Warszawie. Modne są Wrocław, Gdańsk, Szczecin. Szczególnie silnie proceder ten rozwinięty jest na tzw. ścianie wschodniej – Białystok, Podkarpacie (C h a r y t o n, 2004).

Prostytucja dziecięca coraz częściej związana jest z telefonią komórkową czy Internetem. Zdarza się, że dzieci są manipulowane przez dorosłych i na ich polecenie świadczą usługi seksualne poza Internetem osobom poszukującym w Sieci nieletnich partnerów. Czasami dzieci same kontaktują się za pośrednictwem serwisów komunikacyjnych z dorosłymi i proponują im usługi seksualne w zamian za różnego rodzaju gratyfikacje².

² Portal wiedzy o problemie krzywdzenia dzieci. Dostępne w Internecie: <http://www.dzieckokrzywdzone.pl> [data dostępu: 25 listopada 2007].

Liczba agresywnych wykroczeń nieletnich wzrasta proporcjonalnie do przestępczości dorosłych. Należy zaznaczyć, że zachowania nieletnich są często społecznie bardziej zauważalne niż zachowania dorosłych. W ten sposób postrzeganie społeczne młodych sprawców wykroczeń staje się szczególnie nieprzychylnie. Podkreślić trzeba, iż dzieci i młodzież w sposób szczególny ponoszą koszty przeobrażeń ustrojowych. Zwiększyła się liczba rodzin patologicznych i dzieci całkowicie lub częściowo pozbawionych opieki. Stanowi to poważne społeczne „podglebie” wzrostu brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży.

Statystyki policyjne wykazują, iż odsetek wykroczeń dokonywanych przez dzieci i młodzież nie odbiega od liczby przestępstw dorosłych. Przystępczość, agresywne zachowania młodzieży są swoistą matrycą przestępczości świata dorosłych. Świadomość tego stanowić powinna zapórę wyrażanych przez niektóre kręgi społeczne i polityczne tendencji zmierzających do „ukrócenia” młodzieży poprzez zaostrenie prawa karnego i restrykcje głównie w stosunku do młodzieży. Dlatego też w szczególności powinna być upowszechniana filozofia szerokiego profilaktycznego oddziaływania na dzieci i młodzież zagrożone nieprzystosowaniem społecznym, filozofia ustawicznego i wnikliwego rozpoznawania źródeł agresji i w tym kontekście poszukiwania nowych sposobów przeciwdziałania jej.

Nieletni jako najslabsza grupa społeczna w szczególny sposób ponoszą koszty koniecznych przeobrażeń. Niezadowolająco kształtowana jest w rodzinie i szkole wytrzymałość dzieci i młodzieży na trud. Niski próg odporności na niepowodzenia warunkuje praktykowany system wychowawczy opierający się na autorytecie formalnym i władzy dorosłych. Ta metodyka wychowania nie sprzyja poczuciu podmiotowości ani rozwojowi osobistej tożsamości dzieci i młodzieży. Kopiowana od dorosłych brutalność, poniżanie godności, bicie stają się często „jedynie słuszną” metodą w kontaktach młodzieży z otoczeniem (zresztą gorliwie zalecaną przez reprezentantów niektórych opcji politycznych). Zamiast samodzielnego doświadczania trudów wyuczane są przez nieletnich głównie sposoby unikania kar.

W literaturze wskazuje się na to, że rodzice dzieci agresywnych, w przypadku, gdy są one niegrzeczne, wykorzystują więcej siłowych sposobów utrzymania dyscypliny i stosują raczej kary fizyczne niż perswazję, przekonywanie. Takie zachowania dorosłych wyzwalają proces modelowania i promowania agresywnych zachowań w świadomości dzieci (S t a n k o w s k i, S t a n k o w s k a, 2002, s. 94). Dominację represyjnych sposobów oddziaływań na dzieci i młodzież w rodzinie polskiej, w szczególności presji fizycznej w postaci kar cielesnych, ilustruje rys. 2

80% rodziców stosuje kary fizyczne

80% Polaków było karanych fizycznie w dzieciństwie

47% Polaków akceptuje kary fizyczne

27% dwunastolatków jest poniżanych przez rodziców

14% dorosłych było wykorzystywanych seksualnie w dzieciństwie

10% dorosłych było bitych często lub bardzo często

5% rodziców przyznaje, że dotkliwie pobili własne dziecko

Rys. 2. Przemoc wobec dzieci w Polsce

Źródło: za: Fundacja „Dzieci Niezysze” 2003 r.

Przedstawiona statystyka potwierdza prawdę, że jeśli ktoś sam był bity w dzieciństwie, w życiu dorosłym także akceptuje przemoc wobec własnych dzieci. 80% Polaków doświadczyło w dzieciństwie kar fizycznych i 80% rodziców przyznaje, że stosuje je wobec swoich dzieci. Badania zrealizowane na początku XXI wieku przez Ośrodek Badania Opinii Publicznej wskazują na stosowanie następujących rodzajów kar fizycznych: pociąganie za ucho, szarpanie, uderzenie w twarz, bicie pasem lub innym przedmiotem „na goły tyłek”, bicie pasem lub innym przedmiotem przez ubranie, bicie pięściami lub kopanie, szczególnie brutalne bicie z uszkodzeniem ciała, inne kary fizyczne [np. klapsy – najczęściej stosowane – T.W.], zamykanie w pomieszczeniu, stawianie w kącie. Wyniki badań pokazują, że „dostawanie w skórę” jest w naszym kraju powszechnie stosowaną karą fizyczną. Doświadczyło jej w dzieciństwie lub młodości, z różnym nasileniem, 4/5 dorosłych mieszkańców naszego kraju³.

* * *

Przedstawione, wybrane refleksje związane ze strukturą i dynamiką brutalizacji zachowań dzieci i młodzieży w Polsce powinny zostać wzbo-

³ G. Fluderska, M. Sajkowska: *Kary fizyczne w dzieciństwie – retrospekcje dorosłych Polaków* [[http://www.dzieckokrzywdzone.pl/UserFiles/File \(14 X 2007\)](http://www.dzieckokrzywdzone.pl/UserFiles/File (14 X 2007).)].

gacone o pogłębione poszukiwania badawcze kluczowych kierunków rozwoju tego zjawiska. Uwarunkowania socjokulturowe, w tym przynoszące także negatywne skutki zmiany ogólnocywilizacyjne i przeobrażenia ustrojowe, wyzwalać powinny zapotrzebowanie na konstruowanie w różnych sferach edukacji nowych, efektywnych społecznie modeli organizacyjnych przeciwdziałania społecznemu niedostosowaniu dzieci i młodzieży. Takie modele, prócz placówek karno- i poprawczo-resocjalizacyjnych, realizują także korektywne instytucje wychowawczo-resocjalizacyjne, tj. młodzieżowe ośrodki wychowawcze oraz młodzieżowe ośrodki socjoterapii, a także liczne świetlice terapeutyczne. Agresja i inne objawy nieprzystosowania społecznego dzieci i młodzieży muszą być w nich postrzegane w szczególności jako problem leczniczy, a pedagodzy resocjalizacyjni, jako pedagodzy leczniczy, terapeuci, osoby leczące, udzielające pomocy, a nie zaś jako egzekutorzy skwapliwie korzystający ze środków represyjnych (Bartkowi c z, 2001, s. 34, s. 54–83; por. ponadto: Pospiszyl, 1998, 1990; Konopczyński, 2007a, 2007b).

Bibliografia

- Barczyk P.P., Czerny J., 1998: *Zagrożenia społeczno-wychowawcze we współczesnej szkole*. Kraków.
- Bartkowi c z Z., 2001: *Pomoc terapeutyczna nieletnim agresorom i ofiarom agresji w zakładach resocjalizacyjnych*. Lublin.
- Bauman Z., 1995: *Ciało i przemoc w obliczu ponowoczesności*. Toruń.
- Blecharczyk T., 1995: „Rodzice – Szkoła”. „Nowa Szkoła”, nr 2.
- Charyton P., 2004: *Pomoc czy przemoc? Interwencja w przypadkach agresji wśród młodzieży*. Ostrołęka.
- Czerniawska M., 1999: *Przystosowanie społeczne młodzieży a jej system wartości*. [Referat wygłoszony na VIII Ogólnopolskiej Konferencji Psychologów Rozwojowych. Częstochowa, kwiecień].
- Edukacja – jest w niej ukryty skarb*. 1998 [Raport dla UNESCO Międzynarodowej Komisji XXI wieku pod przewodnictwem Jacques’a Delorsa]. Warszawa.
- Fromm E., 1993: *Ucieczka od wolności*. Warszawa.
- Konopczyński M., 1996: *Twórcza resocjalizacja. Wybrane metody pomocy dzieciom i młodzieży*. Warszawa.
- Kowalczyk-Jamnicka M., 2001: *Wykolejenie obyczajowo-przestępcze nieletnich dziewcząt w świetle czynników osobowościowych środowiskowych*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.
- Lipiński S., 2001: *Zapotrzebowanie na stymulację u młodzieży niedostosowanej*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.

- Lipkowski O., 1987: *Resocjalizacja*. Wyd. 3. Warszawa.
- Machel H., 2001: *Niektóre makroczynniki społeczne sprzyjające aktualnie przestępczości młodzieży w Polsce na tle procesu transformacji ustrojowej*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.
- Michalski M., 2004: *Cel – ujawnić*. „Gazeta Policyjna. Miesięcznik »Policja 997«” R XV, nr 10(14). Dostępne w Internecie: <http://gazetapolicyjna.policja.pl/archiwum/1004/spis.html> [data dostępu: 9 lutego 2009].
- Moczydłowska A., 1996: *Autoagresywne zachowania dziewcząt niedostosowanych społecznie*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 1.
- Ostrowska D., 2004: *Czy rzeczywiście bezkarni? O odpowiedzialności nieletnich sprawców przestępstw*. W: *Wsparcie społeczne w rehabilitacji i resocjalizacji*. Red. Z. Palak, Z. Bartkowicz. Lublin.
- Pastwa-Wojciechowska B., 2001: *Psychospołeczne uwarunkowania zachowań aspołecznych nieletnich sprawców z użyciem agresji*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.
- Pilecka W., 2001: *Rozumienie genezy zaburzeń zachowania z perspektywy współczesnych koncepcji osobowości dziecka*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.
- Pospiszyl J., 2001: *Kilka uwag o genezie patologicznych form zachowania się współczesnej młodzieży*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.
- Pytka L., 2000: *Pedagogika resocjalizacyjna – wybrane zagadnienia teoretyczne i metodyczne*. Warszawa.
- Radochoński M., 2000: *Osobowość antyspołeczna. Geneza, rozwój i obraz kliniczny*. Rzeszów.
- Radochoński M., 2001: *Wybrane metodologiczne trudności w diagnozowaniu antyspołecznych zaburzeń osobowości*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.
- Słupska K., 2005: *Młodzież na zakręcie historii między karierą a marginalizacją społeczną*. W: *Marginalizacja w problematyce pedagogiki społecznej i praktyce pracy socjalnej*. Red. K. Marzec-Holka. Bydgoszcz.
- Sołtysiak T., Sudar-Malukiewicz J., red., 2003: *Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyki i resocjalizacji młodzieży*. Bydgoszcz.
- Sołtysiak T., red., 2005: *Zagrożenia w wychowaniu i socjalizacji młodzieży oraz możliwości ich przewyższania*. Bydgoszcz.
- Stankowski A., 1988: *Narkomania – narkotyki – narkomani*. Katowice.
- Stankowski A., 2002: *Determinanty środowiskowe niedostosowania społecznego dzieci i młodzieży*. Katowice.
- Stankowski A., Stankowska N., 2002: *Wybrane problemy patologii społecznej i resocjalizacji*. Ziar nad Hornom.
- Szecówka A., 1998: *Zachowania dewiacyjne a stymulowanie empatii młodzieży zakładu poprawczego*. W: *Problemy współczesnej patologii społecznej*. Red. B. Urban. Kraków.
- Sztuka M., 2004: *Kierunki zmian współczesnej instytucji penitencjarnej oraz ich uwarunkowania*. W: *Resocjalizacja instytucjonalna. Perspektywy i zagrożenia*. Red. F. Kozaczuk. Rzeszów.
- Urban B., 2000: *Zaburzenia w zachowaniu i przestępczość młodzieży*. Kraków.
- Urban B., 2001: *Osobowościowe i społeczne predykatory zachowań przestępczych*. W: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Red. B. Urban. Kraków.

- Urban B., red., 1998: *Problemy współczesnej patologii społecznej*. Kraków.
- Urban B., red., 2001: *Dewiacje wśród młodzieży. Uwarunkowania i profilaktyka*. Kraków.
- Wolan T., 1999: *Źródła i motywy ucieczek z placówek resocjalizacyjnych*. „Problemy Opiekuńczo-Wychowawcze”, nr 2.
- Wolan T., 2004: *Nauczyciel jako wychowawca i współtwórca przemian w edukacji*. Chorzów.
- Wolan T., 2005a: *Resocjalizacja. Uwarunkowania – doświadczenia – projekty zmian. (MOW korektywną uczącą się organizacją)*. Chorzów.
- Wolan T., 2005b: *Diagnoza edukacyjna w ukrytym programie szkół wyższych*. W: *Polski system edukacyjny po reformie 1999 roku. Stan, perspektywy, zagrożenia*. T. 2. Red. Z. Andrzejczak, L. Kacprzak, K. Pająk. Poznań–Warszawa.
- Zduniak A., Kryłowicz M., 2004, red.: *Edukacja dla bezpieczeństwa w rodzinie, szkole i pracy*. Warszawa–Poznań.